GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok I. Nr. 135 Włocławek, sobota/niedziela 15/16 czerwca 1946 roku. Cena 3 złote

Czarnomorcy w Wielkopolsce

Dwóch godnych siebie zbrodniczych kompanów, Himmler i Greiser, zawarło z sobą pakt, mocą którego postanowili, że „Reichsgau Wartheland" (dzielnica Rzeszy nad Wartą t. j. województwo poznańskie oraz części województw łódzkiego i warszawskiego) przyjmie w swe granice 300.000 niemców z obszarów czarnomorskich. Rozpisał się o tym dość szczegółowo SS-Obersturmführer dr. Wolfram w jednej z antypolskich broszur, których cała seria ukazała się w Poznaniu w roku 1944. Tytuł broszury: „Das Schwarzmeerdeutschtum — Deutsche aus Transnistrien" (niemczyzna czarnomorska — niemcy z Transnistrii). Dowiadujemy się z niej, że już zaraz od początku roku 1940 sprowadzono blisko 300.000 niemców: bałtyckich (z Litwy, Łotwy i Estonii), z Polski z nad Narwi, z zachodniego Wołynia (czyli z przedwojennego polskiego województwa wołyńskiego), z „Galicji", z Bukowiny, Bessarabii i Dobrudży,—te trzy na końcu wymienione kraje wchodziły w skład przed wojennej Rumunii. Cudowny zlepek, niczym wieża Babel!

Do owych pierwszych 300.000 miało dojść teraz dalszych 300.000 — Czarnomorców.

„Gauleiter Greiser — jak pisze ów Wolfram — przedsięwziął sobie stworzyć tym sposobem podwalinę pod przekształcenie tej ziemi (t. j. ziem wielkopolskich i przyległych) w niemiecką dzielnicę graniczną". Przykrawał przysłowiową skórę niedźwiedzią grubo przed czasem! Rzecz inna, że cała ta akcja niemiecka, włłaczająca w kraj dobrze zaludniony, niemal stuprocentowo Polski, około 600.000 niemców zagranicznych obok wielu tysięcy przybyłych dotąd odrazu w samych początkach najazdu hitlerowskiego na Polskę, była uwarunkowana wytępieniem zasiedziałej od wiek wieków ludności polskiej. Gauleiter Artur Greiser przedsięwziął sobie owo wytępienie sumiennie i zabrał się do dzieła z wrodzonym jego narodowi zwyrodniałym okrucieństwem, za co sądzony będzie już niebawem na miejscu dokonanego przez siebie bezmiaru zbrodni, w Poznaniu.

Ostateczny zatem wynik tej sprawy jest zgoła odmienny od tego, jakim go niemcy nader prostolinijnie i naiwnie wyobrażali sobie, co w omawianej broszurze wyrażono następującymi słowy: „Za trud nasz zyskamy najwartościowszą niemiecką krew dla konstruktywnej pracy w dzielnicy (Gau) naszej, a tym samym dla wielkiego zadania niemieckiego na Wschodzie".

Czarnomorcy nasłani do „Warthegau" w owej drugiej serii trzystotysięcznej pochodzili w większości z Ukrainy, zaś w liczbie ponad 130.000 z „Transnistrii" czyli z Zadniestrza, to jest kraju, należącego do Rosji Radzieckiej, a rozciągającego się nad morzem Czarnym między Dniestrem a Bochem, z głównym miastem Odessą. Kraj ten został w roku 1941 „zaanektowany" przez Rumunię pod jej ówczesnym „führerem" Antonescu.

Dziś z tych przybłędów niemieckich, przerzuconych w tak ogromnych masach ze Wschodu do zachodnich naszych województw, zwłaszcza do Wielkopolski, nie pozostał chyba ani jeden. W każdym razie pilnie baczyć trzeba, by tak było istotnie. Albowiem żywioł to niebezpieczny. Autor broszury SS-Obersturmführer Wolfram ocenia tych właśnie niemców jako najwartościowszy element spośród wszystkich niemców zagranicznych. A w dodatku nim wyciągnięto ich z własnych siedzib szkolono ich tam na miejscu jak najstaranniej pod każdym względem i wszelkimi sposobami w duchu narodowo-socjalistycznym i w ubóstwianiu „Führera". Pozakładano im szkoły, urządzano specjalne kursy, nasłano najwytrawniejszych instruktorów i propagandzistów. Organizowano w szeregach „Deutsche Jugend", „Selbstschutz", „Deutsche Frauenschaft", — wszystko to pod kierownictwem wytresowanych „SS-ów". Uzbrojono ich w rosyjskie karabiny, potworzono osobne oddziały konne i dopiero po dwu przeszło latach tego rodzaju przygotowań, wyruszyli wzorem wędrówek ludów, przeogromnym pochodem z nad morza Czarnego do Polski, kierując się na Bałkany, przez „Litzmannstadt" (Łódź) do „Warthegau", aby wyprzeć stąd zasiedziały od wiek wieków tubylczy naród Polski.

Takie światoburcze pomysły snuł ów „wielki mąż stanu" Adolf Hitler, tylko wbrew naturze mężów stanu — końca nie przewidział.

(ZAP —rl).

Dziś konferencja ministrów

PARYŻ (Obsł. wł.). **Dziś rozpoczyna się w Paryżu konferencja ministrów spraw zagranicznych.**

Minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Byrnes przybył już do Paryża w towarzystwie senatorów Conly i van den Berga.

Minister spraw Wielkiej Brytanii przybyć miał wczoraj w godzinach po południowych.

Minister Byrnes przed odjazdem przeprowadził szereg rozmów na tematy związane z konferencją.

Zaprzeczenie

WASZYNGTON (Obsł. wł.). Sekretarz prezydenta Trumana zaprzeczył wiadomości, jakoby na wypadek nie osiągnięcia pozytywnych wyników na konferencji ministrów spraw zagranicznych prezydent Truman miał udać się do Moskwy.

Sprawa Hiszpanii

NOWY JORK (Obsł. wł.). Na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa znalazła się sprawa Hiszpanii. Rozpatrywana jest opinia podkomisji dla spraw Hiszpanii, która jak wiemy idzie w kierunku zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco przez narody należące do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Wielka Brytania radzi projekt ten odrzucić. Opinia przypuszcza, że Stany Zjednoczone przychylą się również do tego zdania. Po dwu i pół godzinnych naradach sprawa została odroczona.

Przekazanie lotnisk

KAIR (Obsł. wł.). Władze amerykańskie złożyły oświadczenie, że wszystkie lotniska oraz obiekty wojskowe zbudowane w okresie wojny przez Stany Zjednoczone na terenie Egiptu zostaną przekazane egipskiemu ministerstwu obrony.

De Gaspari — Naczelnikiem Państwa

RZYM (Obsł. wł.). Po całonocnych obradach premier rządu włoskiego de Gaspari został mianowany Naczelnikiem państwa włoskiego. Nominacja ta została dokonana na skutek ociągania się ze strony króla w rezygnacji.

Jednocześnie z Kwirynału nadeszła wiadomość, że król Humbert opuścił Włochy na samolocie. Na pałacu zdjęto flagę królewską.

Smuts udaje się do Kairu

RZYM (Obsł. wł.). Premier Unii Południowo Afrykańskiej generał Smuts, powracając z konferencji premierów dominialnych w Londynie oświadczył w czasie pobytu w Rzymie dziennikarzom, że w środę udaje się do Kairu.

Generał Smuts zamierza przeprowadzić w Kairze rozmowę z królem Farukiem.

Przed głosowaniem ludowym

LUBLIN (Obsł. wł.). W Lublinie odbyło się zebranie aktywu PPS, na którym omówione zostały sprawy związane z referendum. Zebrani stwierdzili, że PPS potrafi przeciwstawić się zakusom PSL dążącym do wytworzenia rozłamu, a członkowie PPS poprą wysiłki rządu przez danie potwierdzającej odpowiedzi na wszystkie trzy pytania referendum.

GDAŃSK (Obsł. wł.). W Gdańsku Okręgowa Komisja Rozwija energiczną działalność przedwyborczą.

Na terenie całego miasta odbywają się liczne zgromadzenia, na których uczestnicy wypowiadają się za trzykrotnym „tak". Między innymi, zebrania takie odbyły się na terenie fabryki zapałek i Stoczni.

WARSZAWA (Obsł. wł.). Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza wezwał wszystkich członków Towarzystwa do wzięcia udziału w głosowaniu ludowym i zadokumentowania swej obywatelskości przez trzykrotne „tak" na pytania referendum.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dziecka ogłosiło apel do swoich członków, by przez trzykrotne „tak" przyczynili się do umocnienia pracy Rządu Jedności Narodowej i utrwalenia demokracji w Polsce.

Trzy razy TAK odpowie każdy demokrata na pytania referendum

Niemcy federacją dwunastu państw

BERLIN (ZAP). Jeszcze w tym miesiącu mają się w Paryżu zdecydować losy Niemiec, oraz losy pokoju europejskiego. Cztery mocarstwa przystępują do ponownych wspólnych narad z jasno sformułowanymi swoimi poglądami na sprawy niemieckie. We wszystkich stolicach rozumieją ważność konferencji, a rządy państw zdają sobie sprawę, że jeśli ich pełnomocnicy nie dojdą do porozumienia, to upadną postanowienia poczdamskie i sprawę traktatów pokojowych będzie trzeba poddać pod obrady wszystkich państw, zainteresowanych pokojem z Niemcami, albo wnieść na obrady Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W przeddzień konferencji wszystkie stolice określają swoje stanowiska. Londyn po kilkakroć powtarza wyjątki z przemówień min. Bevina w Izbie Gmin, w których ten sprecyzował stanowisko Anglii w sprawach niemieckich. A więc podkreśla się, że Anglia poszła na kompromis w swoich żądaniach, dotyczących wysokości produkcji stali w Niemczech. Przypomina się konieczność poddania Zagłębia Ruhry kontroli międzynarodowej, oraz gotowość przeprowadzenia równej kontroli rozbrojenia we wszystkich strefach okupacyjnych, Moskwa podkreśla te akcenty z mowy Bevina, które „są dziwnie równe" z poglądami Churchilla. Waszyngton oświadcza, że polityka sekretarza stanu Byrnesa ma pełne poparcie prezydenta i obydwu izb. Paryż konsekwentnie powtarza swoje żądania, dotyczące Zagłębia Saary, Ruhry i Nadrenii.

Berlińska prasa
bije cztery miliony egzemplarzy

BERLIN (ZAP). Redaktor naczelny i przewodniczący Związku Prasy Niemieckiej, Paul Ufermann, mówił w radio berlińskim na temat rozwoju nowej, demokratycznej prasy niemieckiej. Zalążek jej stanowiły ulotki informacyjne, wydane przez alianckie władze wojskowe. W ciągu niespełna jednego roku powstała w Berlinie prasa, która licząc 11 dzienników o nakładzie 4 milionów egzemplarzy przekracza nawet o 1 milion obecną liczbę mieszkańców Berlina, wynoszącą około 3 milionów. Analogiczne cyfry z okresu hitlerowskiego są znacznie mniejsze: przy liczbie mieszkańców 4 miliony, łączny nakład hitlerowskich gazet w Berlinie wynosił tylko 2,5 miliona egzemplarzy. W ciągu trzech miesięcy pozostawał Berlin całkowicie bez prasy. Dzisiejsze niemieckie gazety, a nawet pisma partyjne, ukazują się w ciekawej i żywej formie. Dają one zatrudnienie 3000 handlarzom i 5000 kobietom do posyłek.

Obecna prasa — mówił Paul Ufermann — chce zapewnić czytelnikowi drogą obiektywnych informacji możliwość wyrobienia sobie własnego sadu i przysposobić go do demokratycznego myślenia, tolerancji i pokojowości... Nie powinno nigdy dojść do tego, by koncerny wielkokapitalistyczne w rodzaju Hugenberga użyły prasy jako środka do własnych celów i w błąd wprowadzały opinię publiczną.

Podwyższenie emerytur

WARSZAWA (SAP). Sprawa rent inwalidzkich jest troską władz od zakończenia okupacji. Dziś z zadowoleniem możemy donieść, że prace nad odpowiednim rozporządzeniem zostały zakończone i w tych dniach zostanie w Dzienniku Ustaw zadekretowane odpowiednie rozporządzenie.

Na podstawie informacji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej możemy podać kilka najważniejszych punktów nowej tabeli płac.

Według nowej tabeli miesięczna renta ubezpieczeniowa przy 66%-wej utracie zdolności do pracy wynosić będzie dla samotnego od 1.000 do 1.200.— złotych, dla ubezpieczonego z jednym dzieckiem 1.200 do 1.400.— zł., a dla obarczonego większą rodziną stawka dochodzi do 2.520.— zł.

Nowa ustawa nie zapomniała również o wdowach i sierotach po ubezpieczonych. Stawki przewidziane dla nich w rozpiętości od 600 do 1200 zł.

Należy wspomnieć, że stawki dla tych, którzy utracili zdolność do pracy skutkiem wypadku sięgają 3.900, a dla wdów 1.800.— zł.

Ubezpieczalnia Społeczna dzięki zdobyciu trwałych podstaw ekonomicznych będzie mogła w okresie rocznym umieścić w sanatoriach do 100 tys. chorych lub zagrożonych na zdrowiu.

Instrukcja nr. 8

WARSZAWA (Obsł. wł). Komisarz Generalny głosowania ludowego wydał instrukcję Nr. 8 odnośnie głosowania osób przebywających w lecznicach i szpitalach.

Według tej instrukcji przewodniczący komisji przy pomocy zarządu szpitala w dniach 28 i 29 czerwca rb. dokona spisu chorych i sprawdzenia list.

W dniu głosowania komisja uda się do chorych, przy czym przewodniczący wręczy choremu kartkę głosowania i kopertę, członkowie komisji są obowiązani ułatwić choremu dokonania głosowania tajnego. Po tych czynnościach przewodniczący zbierze do specjalnej urny głosy chorych, by dołączyć je do głosów innych obywateli w danym obwodzie.

Pozbywamy się ich

WAŁBRZYCH (Obs. wł.). W ośmiu transportach, które wysłano z Wałbrzycha odjechało 13.200 niemców, co stanowi 23 procent ogólnej liczby niemców przebywających w tym mieście.

Czy wiecie że

10 milionów ton gruzów znajduje się w Szczecinie. Zaledwie 35 procent domów jest nieuszkodzonych.

Na kanale pomiędzy jeziorami Mamry i Śniardwy zapoczątkowano hodowlę bobrów.

W Słupsku zorganizowano Polskie Towarzystwo Krajoznawcze. Celem jego jest propagowanie piękna Ziem Zachodnich i Wybrzeża.

Jednostki 12 flotylli amerykańskiej odbędą szereg rejsów i złożą wizyty w portach Norwegii, Danii, Holandii i Belgii.

Liczba ludności Warszawy w miesiącu maju wynosiła 502.000.

Rada Ligi Arabskiej wydała rezolucję żądającą związku Egiptu z Sudanem i całkowitej ewakuacji wojsk brytyjskich.

W Cieplicach koło Jeleniej Góry powstało Gimnazjum Stolarsko-Rzeźbiarskie.

Minister Ziem Odzyskanych wprowadził premie dla osób, które przyczyniły się do wykrycia ukrytych rzeczy poniemieckich.

Wystawę Społecznego Wysiłku zorganizowano w Głąbczycach w rocznicę wypędzenia niemców.

We Wrocławiu znajduje się obecnie 12 szpitali o ogólnej ilości 2287 łóżek, i 7 Ośrodków Zdrowia.

W mieście Koszalinie znajduje się już 3 drużyny harcerek. W powiecie zaś jedna.

200 majątków na Pomorzu Zachodnim zostało przeznaczonych na parcelację systemem spółdzielczo osadniczym.

W Gdyni powstała Spółdzielnia Marynarki Wojennej, która ma w przyszłości stać się Centralą wszystkich spółdzielni marynarskich na Wybrzeżu.

Oszczędności wszystkich marynarzy powracających z Anglii do Polski zostaną przewiezione w towarach celem uniknięcia strat.

Szwedzki Komitet Pomocy dla Polski przesłał łóżka, pościel, bieliznę, narzędzia i naczynia szpitalne oraz instrumenty chirurgiczne i leki.

Amerykańskie jednostki morskie uprawnione zostały do udzielania wszelkiej pomocy rządowym wojskom chińskim w walce z komunistami w Mandżurii.

W dniach 16, 17 i 18 b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Teatralnej powołanej przez ministra Kultury Sztuki. (a).

Ogółem wraz z ludnością, która przyjechała z głębi Rosji, do Polski przybyło 1.152.473 repatriantów.

Nowe znaczki pocztowe z postacią Grzegorza Piramowicza, z wnętrzem Biblioteki Jagiellońskiej oraz Towarzystwa Ksiąg Elementarnych ukażą się niebawem. Dochód ze sprzedaży przeznaczono na cele oświatowe.

Massaryk — Bevin

LONDYN (Obsł. wł.). **Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Massaryk, który przybył do Londynu samolotem w dniu 12 b. m. przeprowadzi w najbliższym czasie rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevinem.**

Zamknięcie fabryk lotniczych

BERLIN (ZAP). Zakłady Zeppelina w Ludwigshafen oraz zakłady samolotowe Dorniera w Mansfeld i Ravensberg zostały wreszcie zamknięte. Nadal pracować mogą jeszcze niektóre oddziały przy reperacji maszyn rolniczych, samochodów i wagonów kolejowych.

Los uchodźców

LONDYN (Obsł. wł.). Według doniesień z Nowego Jorku Rada Społeczno Gospodarcza ma w tych dniach przystąpić do rozpatrywania losu uchodźców, którzy nie chcą wracać do swoich krajów.

Umowa azerbejdżańsko irańska podpisana

LONDYN (Obsł. wł.). Z Tabrisu donoszą, że podpisana tam została umowa pomiędzy przedstawicielami Azerbejdżanu a rządem irańskim.

Zastrzelenie bandyty

RYPIN (Obsł. wł.). Znany w okolicy bandyta Dzwonkowski, który podając się za członka AK dokonał licznych grabieży z bronią w ręku, a ostatnio pobił gospodarza Ziółkowskiego i jego syna został otoczony przez funkcjonariuszów M. O. i U. B.

W czasie walki, która się wywiązała został zastrzelony.

Naczelny prokurator brytyjski w Polsce

WARSZAWA (Obsł. wł.). Naczelny prokurator brytyjski sir Harley Shaweross został przyjęty na audiencji u Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Bolesława Bieruta.

W czasie audiencji obecni byli: wiceprezydent KRN Barcikowski, minister sprawiedliwości Świątkowski i wiceminister spraw zagranicznych Modzelewski.

Rozmowa toczyła się w atmosferze serdeczności i przyjaźni.

Montgomerry w Egipcie

KAIR (Obs. wł.). Przebywający w Egipcie marszałek Montgomerry przeprowadził w towarzystwie ambasadora Wielkiej Brytanii Campbella rozmowę z premierem Egiptu Sitki Paszą.

Po rozmowie tej marszałek oświadczył, że przerwa w rokowaniach brytyjsko egipskich jest spowodowana koniecznością porozumienia się z rządem i że rokowania zostaną wkrótce podjęte.

Krajowa Konferencja Aktywistek Z. Z.

WARSZAWA (Obsł. wł.). Odbyła się tu krajowa konferencja aktywistek Związków Zawodowych, na której uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że ustrój demokratyczny udostępnił kobietom faktyczne uprawnienia. Dał on im opiekę i otworzył drogi do pracy we wszystkich dziedzinach życia.

Przede wszystkim kobiety pragną pokoju i oddalenia groźby wojny na zawsze. Dążenia ich zmierzają ku odbudowie moralności trwałej i niewzruszalnej.

To też potępiają postępowania reakcyjnych przewódców PSL, którzy utrudniają pracę nad utrwaleniem zasad demokratycznych w Polsce.

Jednocześnie Zjazd Aktywistek wzywa wszystkie kobiety w Polsce, by na wszystkie pytania w referendum odpowiedziały „tak".

Przed pogrzebem Macieja Rataja

WARSZAWA (Obsł. wł.). Komitet wyłoniony w związku z mającym się odbyć dnia 23 bm. pogrzebem wielkiego patrioty i działacza marszałka Macieja Rataja, zamordowanego przez niemców, czyni starania, by wszyscy mogli wziąć udział w oddaniu ostatniego hołdu Zmarłemu.

Strajk na Cejlonie

LONDYN (Obsł. wł.). Robotnicy hinduscy zatrudnieni na plantacjach kauczuku i herbaty na Cejlonie wysunęli żądanie przyznania im praw obywatelskich ze wszystkimi swobodami oraz uznania praw konstytucyjnych dla rolników na Cejlonie.

Dla poparcia swych żądań robotnicy ci w liczbie 25 tysięcy rozpoczęli strajk na okres czasu nieoznaczony.

RYTM KUJAW

Niedoceniana sprawa

Jesteśmy jeszcze po zadanych przez Niemców ciosach bardzo materialnie wyniszczeni, zbiedniali, wiele więc faktów w naszym postępowaniu, w naszym sposobie bycia możnaby usprawiedliwić i wytłumaczyć.

Ale nie wszystko i nie w jednakowym stopniu.

Nie mamy środków materialnych na odżywianie naszych dzieci, na zakup dla nich mleka, masła, ale wydajemy wiele milionów złotych na drogą wódkę monopolową, na coraz to droższe papierosy, a kobiety nasze nie mają często środków na dostateczną ilość mydło, na czystość ciała i bielizny swojej i swoich dzieci, lecz mają pieniądze na szminki, perfumy i ondulacie.

Możnaby mnożyć podobne przykłady trwonienia tak trudnych do zdobycia pieniędzy na rzeczy niepotrzebne, częstokroć dla zdrowia szkodliwe, jak wódka, tytoń, z równoczesnym niedocenianiem rzeczy dla naszego zdrowia, dla kultury ducha i ciała cennych, potrzebnych.

Przykładem takim jest niedocenianie na terenie naszego miasta dobroczynnego wpływu na nasze zdrowie kąpieli w ogóle, a kąpieli mineralnych, powietrznych i słonecznych w szczególności.

To, co czyni człowieka zdrowszym, silniejszym, a nawet piękniejszym, jest niedocenione, nierozumiane, nieuznane.

Jedna z włocławskich fabryk zorganizowała na wczasy, na urlopy dla swoich pracowników, robotników i urzędników, piękny dom wypoczynkowy w Ciechocinku. Dla utrzymania w nim swych kuracjuszy zobowiązała się spore sumy dopłacać, aby tylko pracownicy fabryczni mogli korzystać ze skutecznych w tylu chorobach kąpieli mineralnych ciechocińskich, aby mogli spędzić swe urlopy w dobrych warunkach odżywiania, mieszkania, powietrza, słońca, w parku, przy koncertach orkiestry zdrojowej. Niech wreszcie i nasi robotnicy, oddychający przez cały rok kurzem, pyłem, siarką lub cykorią w halach fabrycznych, zaznają dobrodziejstw kuracji, niech będą dopuszczeni do tego, z czego przed wojną korzystali prawie wyłącznie ludzie zamożni.

Myśl piękna, demokratyczna i już stosowana z powodzeniem na Śląsku, gdzie od zeszłego lata robotnicy kopalń i hut masowo korzystali z wczasów w zdrojowiskach i w uzdrowiskach.

Ale tam jest wyższy poziom kultury mas ludowych, tam dotarło już do tych mas zrozumienie własnej korzyści, docenianie tego rodzaju sposobów spędzania czasu na urlopie.

A cóż się dzieje u nas, we Włocławku? Owa piękna willa w Ciechocinku, przeznaczona na wczasy dla pracowników jednej z fabryk tutejszych, pustkami świeci, pracownicy nie chcą jeździć na wczasy do Ciechocinka, wolą przebywać w dusznym mieście, lub co najwyżej nad wodą przy wędce na rybach.

Były również projekty urządzenia takich wczasów w Wieńcu, zdrojowisku najbliżej Włocławka położonym, ale wobec wyżej przytoczonych powodów spełzły na niczym.

A wielka szkoda, bo niedoceniony Wieniec mógłby stać się perłą kujawskich zdrojowisk.

Skuteczne w wielu chorobach i pożyteczne również dla zdrowych kąpiele siarczane i borowinowe wienieckie w pierwszorzędnie urządzonym budynku zakładowym, świetne powietrze sosnowego lasu, suche piaszczyste położenie Wieńca możliwość kąpieli naturalnych w pobliskiej Zgłowiączce, wszystko to powinno było przyciągnąć licznych kuracjuszy, powinny tam powstać stołówki tanie, kolonie letnie dla młodzieży szkolnej, stała i łatwa komunikacja z Włocławkiem. Tymczasem i tam panują pustki i wszystkie dobrodziejstwa pięknej i szczodrej przyrody wienieckiej są zupełnie prawie niewyzyskane, a komunikacja wobec znikomej liczby pasażerów nie mogła być na razie ulepszona.

Mimo to dyrekcja Zakładu czyni wszystko, by ulepszyć komunikację i wkrótce zakład ma posiadać własny autobus zakładowy.

O wartości samych kąpieli wienieckich i kąpieli w ogóle dla zdrowia i piękna ludzi postaram się napisać w następnym artykule.

Zofia Ślósarska.

BRZEŚĆ KUJAWSKI.

Znów nowa ofiara. W Zgłowiączce przy młynie wodnym w Brześciu Kujawskim, kąpał się 16-letni. Mieczysław Kobuś. W pewnym momencie natrafił na głębię i utonął. Mimo natychmiastowego wydobycia zwłok i pomocy lekarskiej, chłopca nie zdołano uratować.

Jest to już piąty z kolei tragiczny wypadek utonięcia. (md.).

LUBRANIEC.

Jeszcze jeden ośrodek zdrowia. Dnia 19 bm. w obecności wojewody pomorskiego, ob. Wojciecha Wojewody, odbędzie się uroczyste otwarcie Ośrodka Zdrowia w naszym mieście.

Wzorowy Ośrodek Zdrowia w Lubrańcu, powstał dzięki staraniom władz samorządowych pow. włocławskiego.

Ośrodek z kąpieliskiem zaopatrzony, został w najnowocześniejsze urządzenia lekarskie, przy czym nie brak zainstalowanych specjalnie natrysków, higienicznych wanien i t. p.

Przez zorganizowanie Ośrodka Zdrowia w Lubrańcu szerokim rzeszom okolicznej ludności umożliwione zostały wszelkiego rodzaju zabiegi lecznicze.

Jest to doprawdy wielkie dobrodziejstwo i władzom samorządowym, należy się uznanie.

Oby takich ośrodków więcej było w powiecie. (md.).

Nie mogą dojść do porozumienia

NEW DELHI (Obsł. wł.). Stosunek wzajemny tak zwanej hinduskiej partii Kongresowej i muzułmanów jest bardzo nieprzyjazny. Stanowi on największą trudność w dojściu do ostatecznego porozumienia w rokowaniach na temat propozycji brytyjskich.

Wyrazem tego stosunku są między innymi, ostatnie zajścia, jakie wynikły w wiosce Szabkadar, w prowincji Paszwar. Doszło między przedstawicielami tych odłamów do bójki, w czasie której zabita została jedna osoba a 6 osób odniosło rany.

Odhitleryzowanie przez pracę

MONACHIUM (ZAP). W Monachium zgłosiło się 5.000 osób do ochotniczych prac przy usuwaniu gruzu. Za zdolnych do pracy uznano 1.500 osób, 2.000 oddalono jako chorych, podczas gdy pozostałych 1.500 nie przyjęto, by ich nie odrywać od ważniejszych spraw.

W Ausburgu zgłosiło się 1.600 osób, z których do prac przyjęto 1.200. Po bezpłatnym przepracowaniu 200 godzin otrzymują oni poświadczenie od specjalnych komisyj antyfaszystowskich i w ten sposób się rehabilitują.

„Die Weltbühne"

BERLIN (ZAP). W Berlinie wyszedł w piątek pierwszy numer wznowionego pisma demokratycznego „Die Weltbühne", które wydaje wdowa po Karolu Ossietzkym, który zginął w obozie koncentracyjnym. Jak wiadomo, wydawca i redaktor dawniejszej „Die Weltbühne", Karl von Ossietzky, uzyskał w r. 1935 pokojową nagrodę Nobla, lecz Bank Rzeszy nigdy mu tej nagrody nie wypłacił, a laureat dostał się do obozu koncentracyjnego.

Wystawa

„Zbrodnie niemieckie w Polsce"

Widok przejechanego na ulicy psa robi większe wrażenie, niż drobiazgowy opis bestialskiej zbrodni — powiedział Tristan Bernard.

I trudno się z nim nie zgodzić. Wrażenia wzrokowe są silniejsze, niż wtórne, powstałe w naszej wyobraźni, na skutek pisemnej relacji. Trafne tego spostrzeżenia łatwo ustalić, oglądając wystawę „Zbrodnie niemieckie w Polsce".

Czytaliśmy o tym wszystkim tysiące razy, a jednak stos obuwia dziecinnego z Majdanka, który widzimy na własne oczy przemawia bezpośrednio, wywierając wstrząsające wrażenie, chociaż nasze zmysły są już niewątpliwie przytępione pod wpływem okrucieństw i okoliczności, z którymi stykamy się od szeregu lat.

Wystawa rozplanowana jest celowo i pomyślana w założeniu dobrze. Chociaż zbrodnie pokazane są dyskretnie, na zimno, niemal naukowo — osiąga ona swój cel, zapoznaje zwiedzających z ogromem okrucieństw i zbrodni niemieckich w Polsce.

Na dole w pierwszej sali widzimy Fuehrera, który w najbardziej wymyślnych pozach wzywa Niemców do tępienia Słowian. Niżej posłuszne narzędzia zbrodni „hitlerjugend" w niemej ekstazie woła „heil". Ziarno nienawiści rzucone. Zaczyna kiełkować. Widzimy fotografie, przedstawiające z całym realizmem wrażeń wzrokowych terror, zbrodniczość, wyrafinowanie pachołków hitlerowskich. Pożary, egzekucje, zakrzepłe w przerażeniu i bólu twarze ofiar, zwęglone kości... Oto fotografie żyda —karła, wzrostu 92 cm., którego zlikwidowano, aby wykorzystać jego szkielet dla badań naukowych... Z pierwszej spoglądają na niej smutne oczy nieszczęsnej ofiary swego kalectwa, z drugiej — puste oczodoły szkieletu.

Widzimy odbitki niemieckich plakatów propagandowych „jedźcie na roboty do Prus". W oknach wagonów wesoło roześmiane twarze „ochotników". Podpis: „oni już nie wiedzą, co to głód". Nie wiedzą, bo nie żyją... Okazuje się, że nawet hitlerowska propaganda czasami posługiwała się prawdą... Widzimy zdjęcia płonących bibliotek. Skromny napis objaśnia: zniszczono 16 milionów książek.

Idziemy na wyższe piętra. Po jednej stronie dyskretny napis: „obozy pacyfikacyjne", po drugiej „pamiątki" z Majdanka. I znowu zdjęcia, które ze względu na ich budowę ciała zalicza się do „ludzi", a które nazwę tę splugawiły i zohydziły na wieki. Widzimy masowe egzekucje podwarszawskie. Dla oszczędności wieszają gestapowcy swoje ofiary na prostych rusztowaniach, skleconych z paru kijów. Wyprężone ciała powieszonych dotykają niemal ziemi. Powód: oszczędność sznura. Niemcy są przecież praktyczni...

Z boku sali stoi, zbudowana z niemiecką pedentarią, gilotyna — ostatni krzyk mody hitlerowskiej. W głębi pod ścianą rama okienna z kratą. Za tą kratą ginęły tysiące Polaków na Pawiaku.

Następna sala. Napis: „RSHA to system zamęczania pracą, bicie, szczucie psami, głód, wiwisekcja, śmiertelne zastrzyki, wieszanie, gazowanie". Każde z tych słów ilustrowane zdjęciami, które krew mrożą w żyłach.

Zmęczone, zrezygnowane twarze ofiar i tłuste, nalane gęby oprawców. Są zadowoleni z siebie, śmieją się, spełniają rozkaz swego Fuehrera: tępią Żydów i Słowian. Dziś udają demokratów, psioczą na Hitlera i czekają na nowy odwet. Może nie są tak wypasieni jak na zdjęciu, żadna krzywda im się jednak nie dzieje. Żyją i wzbudzają litość u swoich zagranicznych opiekunów. A ich ofiary krzyczeć nie mogą. Widzimy na zdjęciach stosy kości i dymiące piece Majdanka. Obok w gablotce sterta szczoteczek do zębów, pędzli do golenia, grzebieni i zabawek dziecinnych. To są szczotki do zębów, pędzle do golenia, grzebienie i zabawki tych, którzy szli do „łaźni" i ginęli zagazowani w komorach Majdanka. Widzimy na fotografii okienko, przez które zbir hitlerowski kontrolował działanie cyklonu. Widzimy puszki z napisem „cyklon" i odzież tych, których kości przerabiano na mydło dla czystych gospodarnych Niemek... Oglądamy „kozła" drewnianego, na którym bito ofiary, zakrwawiony pejcz z bykowca, niewinnie wyglądający „przyrząd do zdzierania paznokci"... Nad bramą do obozu śmierci cyniczny napis „praca daje wolność" i hasła obozowe: "Twoje słupy milowe w drodze do swobody: posłuszeństwo, czystość, trzeźwość, pilność, prawdomówność, ofiarność miłość Ojczyzny". Te diabelskie napisy wymyślili tłuści, pewni siebie, roześmiani Niemcy, których widzimy na zdjęciach masowych egzekucyj, wiwisekcji, palenia żywcem, szczucia psami... Ci sami Niemcy, nad którymi pan się dziś lituje Mr. Churchill. Szkoda, że pan tego nie widział...

Aleksander Rosten.

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na Starym Rynku W TEATRZE Ziemi Kujawskiej Dom Kultury Dnia 15 i 16 b.m. o g. 20 „Zaloty na kwaterze"	SOBOTA **15** CZERWCA Wita, Jolenty	Witosława Słońce: wschód o godzinie 3.13 zachód o godzinie 19.58

KARETKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO PCK Włocławek. W godzinach biurowych: Centrala PCK, Piusa XI Nr. 8, tel. 13-32. W godzinach pozabiurowych i w nocy: Dom Noclegowy PCK, Przedmiejska 1, tel. 15-41.

W lusterku

Jeśli komuś...

Jeśli komuś zrobisz grzeczność,
to nie żądaj, by koniecznie
wdzięczność w sercu swym zachował
lub podzięki wyrzekł słowa.

Najprzód się uśmiechnie mile,
potem powie: „tylko tyle?"
wreszcie zacznie ci wymyślać,
że obracasz kijem w Wiśle.

Agapit.

Z posiedzenia MRN. Dnia 13 bm. odbyło się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, które otworzył prezes ob. J. Bojańczyk. Na wstępie radny Amster, zgłosił wniosek o odroczenie punktu 7 i 8 porządku dziennego (sprawa podwyższenia taryfy opłat kanalizacyjnych i wodociągowych i podwyższenia opłat za energię elektryczną) ze względu na to, że nie zostały opracowane przez komisję finansowo-budżetową.

Wniosek powyższy uchwalono i następne posiedzenie ze względu na ważność spraw, ustalono na dzień 19 bm.

Po odczytaniu protokółu. odbyło się ślubowanie radnych: J. Ochmańskiego i A. Rudzińskiego.

Z komunikatów dowiadujemy się, co następuje: Terenowe Rady Narodowe mają prawo kontroli nad organami MO., specjalna Komisja ma przeprowadzić szczegółowo rewizję gospodarki PUR-u. W związku z tym zmieniono częściowo dotychczasowy skład komisji; w miejsce ob. Czarkowskiego, wszedł ob. Amster, w miejsce ob. Wąsowicza — ob. Fronczak.

Po przyjęciu komunikatów, sprawę głosowania ludowego zreferował prezes, ob. J. Bojańczyk.

Ob. H. A. Szwarc odczytał wnioski Komisji do zbadania gospodarki TZP w związku ze złożonym na ostatnim posiedzeniu MRN. sprawozdaniem inspektora TZP. powzięto uchwałę: powołać przez Komisję radnych rzeczoznawców z pośród pracowników miejskich, wydziału przemysłowego i sfer handlowo-rzemieślniczych.

Z kolei powołano 18-tu ławników z pośród przedstawicieli PPR-u, PPS-u i SD. po 6-ciu z każdej partii politycznej, do spraw rehabilitacyjnych.

Stan na dzień 31.5. br. Na terenie m. Włocławka zobowiązanych do subskrypcji — 1.055, subskrybowało — 490, przemysł — 93, (53), rzemiosło — 773, (349), wolne zawody — 117 (61), różni — 20 (20).

Jeszcze tylko 6 dni tj. do 20 bm. i każdy, kto z jakichkolwiek powodów nie subskrybował dotychczas, może to jeszcze uczynić teraz.

Czas nagli — jeszcze nie jest zapóźno, aby spełnić obowiązek. (md.).

W sobotę, dnia 15 czerwca o godz. 15-ej (3 po poł.), w Teatrze Ziemi Kujawskiej we Włocławku odbędzie się wielki wiec polityczny. Na temat referendum ludowego przemawiać będą posłowie do Krajowej Rady Narodowej. Obywatele, stawcie się licznie!

Pierwszy etap zakończony. Z dniem 12 bm. 17-cie Komisji zakończyło pierwszy etap pracy z wyłożeniem list uprawnionych do głosowania.

Następne wyłożenie list nastąpi dnia 29 bm. od godz. 16 do 21 w tych samych lokalach.

Dnia 30 bm. od godz. 7 do 21-ej odbędzie się głosowanie. (md.).

Kontrola urzędów skarbowych. Do Włocławka z Izby Skarbowej z Bydgoszczy przybyli kierownicy poszczególnych działów ob. ob. Tubielewicz, Zabierowski i Koszko.

Wymienieni przeprowadzają kontrolę poszczególnych działów w Urzędach Skarbowych m. Włocławka, jak również i powiatu włocławskiego. (md.).

Święto pieśni. W dniu 16.6.46 r. (niedziela) odbędzie się we Włocławku „Święto pieśni", które to święto organizuje Inspektorat Szkolny we Włocławku.

„Święto pieśni" odbędzie się według następującego programu: godz. 8 r. — Nabożeństwo w Katedrze dla członków chórów szk., godz. 9 r. — Przemarsz z Katedry na boisko Gimnazjum Mechanicznego, ul. Rolińskiego 2, godz. 9.30 — Produkcje chórów szkolnych, godz. 11.30 — Zakończenie „Święta pieśni".

Udział w tej artystycznej imprezie wezmą chóry szkolne szkół powszechnych i średnich m. Włocławka.

Wykonane będą pieśni w układzie trzy i cztero-głosowym oraz tańce ludowe i inscenizacje.

Zespół teatralny Domu Kultury wystawia w dniach 15 i 16 czerwca r. b. o godzinie 20-tej w sali Teatru Ziemi Kujawskiej, wodewil w 3-ch aktach pt. „Zaloty na kwaterze" autor St. Kozłowski, reżyseria W. Hajer. Bilety do nabycia w dniach przedstawienia przy kasie teatru od godziny 15 (3 p. p.).

Zakaz sprzedaży alkoholu. W dn. 29 i 30 b. m. oraz w dniu 1-go lipca br. władze wydały zakaz sprzedawania, podawania i spożywania alkoholu.

Dnia 29 i 30 bm. od godziny 00 do 24-ej, dnia 1-go lipca br. od godz. 00 do 12-ej.

Winni przekroczenia powyższego zakazu pociągani będą do odpowiedzialności sądowo-karnej. (md.).

Władze bezpieczeństwa wzywają: Wszyscy obywatele, którzy znali za czasów okupacji niemieckiej byłego współwłaściciela fabryki „Społem" przy ul. Starodębskiej we Włocławku, winni się zgłaszać do władz bezpieczeństwa i składać swoje oskarżenia z działalności byłego SS. Scharfführera.

Wymieniony podczas okupacji w nieludzki sposób znęcał się nad Polakami. Dotychczas przebywa on zagranicą, ale w najkrótszym czasie zostanie przez władze polskie przywiezione do kraju i stanie przed Sądem Okręgowym we Włocławku.

W związku z powyższym chodzi władzom bezpieczeństwa o zebranie odpowiedniego materiału obciążającego. (md.).

Wystrzałem z rewolweru. 20-letnia Krystyna Chmielewska, zam. przy ul. Bechiego 2, wystrzałem z rewolweru w głowę przy bulwarach nad Wisłą, pozbawiła się życia. Śmierć nastąpiła natychmiast.

Rozpaczliwym krokiem była zawiedziona miłość. (md.).

Nagły zgon. Julianna Wesołowska, lat 47, zam. we Włocławku przy ul. Kościuszki 7, wyszła na spacer w okolice Czarnego jeziora, koło Włocławka, gdzie zmarła tragiczną śmiercią.

Kąpielowicze natknęli się na trupa i powiadomili władze bezpieczeństwa. Po przeprowadzeniu dochodzenia utalono nagły zon. (md.).

Zlikwidowanie szajek bandyckich. W miesiącu kwietniu i maju br. Pow. Komenda Milicji Obywat. przystąpiła do energicznej akcji zlikwidowania band na terenie powiatu włocławskiego.

W wyniku przeprowadzonej akcji zlikwidowano groźną bandę Kempeckiego. Dwóch bandytów zastrzelono: Wacława Kanieckiego i Wacława Borelę, natomiast Eugeniusza Skrzykę — raniono, zabierając ze sobą.

Dwom bandytom z szajki udało się podczas walki zbiec.

Funkcjonariusze MO. zdobyli ponadto broń krótką i amunicję.

Następnie zlikwidowana została również szajka Stanisława Duszyńskiego wraz z bandytami: Domanowskim, Janickim i Szychlewskim.

Powiatowa Komenda MO. aresztowała wszystkich wymienionych i odstawiła do dyspozycji władz prokuratorskich.

Od dnia 24 ub. m. do 25 maja br. przeprowadzone były obławy za dezerterami w wyniku których aresztowano Stanisława Golennika i Stanisława Majewskiego. Od wymienionych zabrano granaty i krótką broń, a ich samych przekazano odpowiednim czynnikom. (md.).

Radio

NIEDZIELA — 16 czerwca

6.57 — Pieśń poranna.

Dziennik — 8.00, 19.30 i 23.00.

Muzyka — 7.05, 7.30, 8.25, 10.00, 12.06, 22.15.

Audycje specjalne: Nabożeństwo — 9; Wojskowa — 13.40, Dla świetlic — 14.00, Słuchowisko „Juliusz Słowacki" — 14.40, Pieśni — 15.30, Dla dzieci — 16.00, Dla młodzieży — 16.20, Podwieczorek przy mikrofonie — 17.00, Uśmiech i piosenka — 19.05, Mozaika muzyczna — 20.00, Rozrywkowa — 22.00.

LEKARZ DENTYSTA
B. JANIŃSKI
Włocławek, ul. Kościuszki 7
Leczenie chorób zębów i jamy ustnej, chirurgia
Zęby sztuczne
ordynuje od 9 — 11 i od 2 — 5

OGŁOSZENIE

o przetargu ofertowym remontów poniemieckich

Państwowa Centrala Handlowa, Agentura we Włocławku, ul. 3-go Maja 11 — (II piętro) ogłasza, iż dnia 27 czerwca 1946 r. o godz. 11 odbędzie się we wsi Kaliski tuż przy stacji kolejowej Chodecz, pow. Włocławskiego w składzie opałowym ob. Wandy Turno, sprzedaż remanentu poniemieckiego: 34.087,5 kg. soli potasowej i 9.342,5 kg. soli bydlęcej.

Towar może być oglądany przez osoby zainteresowane w składzie w Kaliskach. Zainteresowani składają pisemne oferty w zamkniętych kopertach na nabycie towaru, z wymienieniem sumy łącznej za całość, do dnia 25 czerwca 1946 r. w lokalu Agentury P. C. H.

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do ogólnej wiadomości zarządzenie wojewódzkie w sprawie przesunięcia dni bezmięsnych.

Wyznaczone w dniu 30.4. br. dni bezmięsne na wtorki. środy i czwartki każdego tygodnia **zostają przesunięte na środy, czwartki i piątki.**

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Nie stosujący się do powyższego zarządzenia będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

ZA PREZYDENTA MIASTA

(—) **Stanisław Czarkowski**
Ławnik Zarządu Miejskiego.

Włocławek, dn. 14.6.1946 r.

Ogłoszenie

Ogłasza się dla ludności cywilnej m. Włocławka, że z dniem 17 lipca 1946 r. rozpoczyna się wydawanie wykazów, kart wymiennych oraz kart żywnościowych w następujących punktach:

I. rejon ul. Słowackiego Nr. 1, II. rejon ul. Kościuszki Nr. 21, III. rejon ul. Stodólna Nr. 33, IV. rejon Pl. Wolności Nr. 17.

Ulice przynależne do poszczególnych rejonów będą umieszczone w specjalnym ogłoszeniu.

PREZYDENT MIASTA
(—) **I. Kubecki.**

Zawiadomienie

Państwowe Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych we Włocławku ogłasza, że zapisy do wszystkich klas przyjmowane będą od 17 czerwca do 2 lipca w godzinach od 16—18-ej.

Podanie, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i własnoręcznie napisany życiorys należy złożyć w kancelarii szkoły ul. Bechiego 1 — gmach Gimnazjum im. M. Konopnickiej, gdzie jednocześnie udzielane będą bliższe informacje.

Kandydaci do klasy 1-ej winni mieć ukończone lat 18.

Dyrekcja.

KTORY z obywateli zarządzających ośrodkiem rolnym przyjmie do siebie na okres wakacji ucznia gimnazjalnego, półsierotę (ojciec zamordowany przez niemców), który chętnie udzieli swej pomocy przy pracy w gospodarce rolnej. Oferty pod „uczeń" prosimy kierować do Administracji „Gazety".

KUPIĘ Encyklopedię powszechną Gutenberga od tomu 13-go. Księgarnia — Kościuszki 5.

KUPIĘ szafę rozbieraną, kredens kuchenny, stół, krzesła, łóżko żelazne. Oferty „Meble" Administracja.

NAJTANIEJ KUPISZ balie blaszane, wanienki, kotły, tary, wagi, garnki aluminiowe, emaliowe, porcelanę, sita włosiane, wózki dziecięce. A. Rutkowska, Brzeska róg Zapiecka.

WDOWA po zamordowanym przez niemców mężu, z ukończoną szkołą gospodarczą w Puławach, młoda, energiczna przyjmie chętnie pracę jako kierowniczka pensjonatu. Łaskawe oferty pod „wdowa" proszę kierować do Administracji „Gazety".

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową I kat. prac. na nazwisko Katafiaszowej Weroniki, zam. we Włocławku, ul. Szczęśliwa Nr. 2 m. 5.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerok., 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E—12380 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 60 zł., z przesyłką pocztową 70 zł.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo Kolegium Redakcyjne.